

I. I. Kostiuszko

Materiały do biogramy Piotra Ściegiennego

Rocznik Lubelski 1, 179-188

1958

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

I. I. KOSTIUSZKO (Moskwa)

MATERIAŁY DO BIOGRAFII PIOTRA ŚCIEGIENNEGO

Piotr Ściegienny — wybitny polski rewolucyjny demokratą za przygotowywanie powstania w Królestwie Polskim został w roku 1846 pozbawiony godności kapłańskiej, postawiony pod szubienicę i zesłany do katorgi we Wschodniej Syberii.

W styczniu roku 1856 został on przeniesiony na osiedlenie do Aleksandrowskich Zakładów w okręgu Nerczyńskim i tutaj, ponieważ nie miał środków utrzymania, został mu wyznaczony ze skarbu państwa zasiłek 114 rs. 28 kop. rocznie ¹.

Generał - gubernator Wschodniej Syberii, uważając za możliwe na podstawie manifestu z 26 sierpnia 1856 r. zezwolić Ściegiennemu na powrót do kraju, zwrócił się w tej sprawie do namiestnika Królestwa Polskiego ks. Gorczakowa. Ten ostatni, jak o tym mówi adnotacja, sporządzona w III oddziale osobistej kancelarii jego cesarskiej mości, mając na uwadze „doniosłość przestępstwa, za które Ściegienny został skazany na karę śmierci, prosił ministra spraw wewnętrznych, ażeby do czasu całkowitego przekonania się o zupełnej skrusze tego przestępcy, przesiedlić go uprzednio na zamieszkanie do jednej z wewnętrznych guberni Rosji i zezwolić mu na powrót do kraju nie wcześniej, niż po niewątpliwym przekonaniu się o poprawie jego poglądów” ².

Pogląd namiestnika został przyjęty pod rozwagę i ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie o przeniesieniu Ściegiennego do guberni permskiej ³.

W końcu września 1857 r. Ściegienny został skierowany na nowe miejsce zamieszkania. Przy wyjeździe wydano mu zasiłek za r. 1856 (23 rub.) i pierwszą połowę r. 1857 (57 rub.), jak również koszty podróży do m. Permu ⁴. 21 lutego 1858 r. Ściegienny przybył do Permu i tu zamieszkał pod nadzorem policji ⁵.

¹ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Moskwie, fol. 109, op. 33, spr. 91, k. 4, 5.

² Tamże, k. 4; op. 31, spr. 133, l. 8, k. 126.
Wszystkie dokumenty datowane według starego stylu.

³ Tamże, k. 5; spr. 133, l. 8, k. 126.

⁴ Tamże, k. 3.

⁵ Tamże, k. 2, 7,

O życiu Ściegiennego w czasie jego przebywania na zesłaniu w guberni permskiej wiadomo dotychczas bardzo mało. Zachowane w aktach III oddziału osobistej kancelarii jego cesarskiej mości dokumenty zawierają pewne wiadomości o pobycie Ściegiennego w guberni permskiej i pozwalają dokładniej wyobrazić sobie warunki jego życia na zesłaniu.

Po przybyciu do Permu, Ściegienny, nie mając środków do życia, zmuszony był zwrócić się do władz z podaniem o zasiłek. W piśmie do szefa żandarmów W. A. Dołgorukowa z 27 lutego 1858 r., Ściegienny, mówiąc o swych potrzebach, prosił o wypłacenie mu „przynajmniej takiegoż zasiłku za siedem ubiegłych miesięcy, a na przyszłość o wypłacanie co miesiąc”⁶.

III oddział, po otrzymaniu w dniu 9 marca podania Ściegiennego, sporządził o nim informację (datowaną 17 marca), w której zawarta była również opinia III oddziału odnośnie samego podania Ściegiennego. Ponieważ Ściegienny „będąc na zesłaniu otrzymywał po 114 rs. 28 kop. rocznie, które wypłacane byłyby i nadal, gdyby pozostał on na Syberii i... że przy przeniesieniu go do Permu nie pozostawiono mu żadnych specjalnych możliwości do zdobycia własnych środków do życia”, oddział uważał „za możliwe wyjednać najwyższe polecenie dalszej wypłaty wyznaczonego zasiłku”⁷.

Poglądy III oddziału zostały w dniu 19 marca zreferowane cesarzowi, który zezwolił na dalszą wypłatę zasiłku dla Ściegiennego⁸.

O decyzji cesarza III oddział zakomunikował ministrowi finansów, który następnie wydał polecenie Permskiej Izbie Skarbowej wypłacenia zasiłku dla Ściegiennego w wysokości 114 rs. 28 kop. rocznie oraz powiadomił o tym permskiego gubernatora⁹.

Zasiłek, otrzymywany przez Ściegiennego ze skarbu państwa, nie zapewniał nawet skromnego utrzymania w Permie. Zatrudnić się czymkolwiek, co pozwoliłoby zdobyć potrzebne środki do życia, Ściegienny nie mógł. Podeszły wiek (miał już 60 lat), zrujnowane zdrowie oraz warunki, w których się znajdował, wykluczały tego rodzaju zatrudnienie. Ściegienny zmuszony był zwracać się o pomoc do społeczeństwa. W liście do Dołgorukowa z dnia 31 stycznia 1861 r. pisze „Wobec nadzwyczaj wysokiego komornego oraz cen artykułów żywnościowych, utrzymać się nawet najskromniej z otrzymywanego ze skarbu państwa zasiłku jest niemożliwością i szczerze przyznaję, że dotychczas główne swe potrzeby zaspakajam z datków społeczeństwa”¹⁰.

Zawiadamiając o swym rozpocziwym stanie i powołując się na rzekomo wydane zarządzenie o wypłacaniu zesłanym Polakom opłat komornego, (po 4 rub. miesięcznie) Ściegienny prosił szefa żandarmów o wydanie mu pieniędzy na opłacenie komornego za cztery ubiegłe lata i nadal o wypłacanie co miesiąc¹¹.

⁶ Tamże, k. 3.

⁷ Tamże, k. 5—6.

⁸ Tamże, k. 4.

⁹ Tamże, k. k. 9, 10, 11.

¹⁰ Tamże, k. 12.

¹¹ Tamże, k. k. 12—13.

III oddział, po otrzymaniu podania Ściegiennego, załatwił je jedynie formalnie. Kierownik wydziału Timoszew w dniu 10 lutego 1861 r. polecił majorowi Komarowowi z korpusu żandarmów w permskiej guberni zawiadomić Ściegiennego, że III oddziałowi nieznanne jest zarządzenie o opłatach komornego oraz, o ile takowe istnieje, winien Ściegienny udać się ze swym podaniem do gubernatora permskiego¹².

Na miejscu wyjaśniono Ściegiennemu, że nie należą mu się pieniądze na opłatę komornego. W ten sposób jego podanie nie zostało uwzględnione.

Ciężkie położenie zmusiło Ściegiennego ponownie zwrócić się do szefa żandarmów. 28 lutego 1861 r. pisał on do Dołgorukowa: „Przeżywszy cztery lata w tym mieście, podtrzymywany przez mieszkańców datkami, nie śmiałem jednak prosić o powiększenie zasiłku państwowego, obecnie zaś, gdy utrzymanie się przy życiu staje się coraz bardziej trudnym, nie mając ani sposobu, ani możliwości zapracować oraz, nie chcąc być nadal uciążliwym dla osób prywatnych, zmuszony jestem... prosić... o wydanie mi co najmniej jednorazowego zasiłku”¹³.

III oddział, zasiągnąwszy informacji o sprawowaniu się Ściegiennego (uznane przez władze miejscowe za dobre) uznał za możliwe, jak o tym mówi notatka z dnia 20 marca „z uwagi na stan jego ubóstwa oraz, iż wobec swego wieku i zrujnowanego zdrowia, jak również poprzedniego stanowiska księdza, rzeczywiście nie może w Permie zdobyć środków utrzymania własną pracą, przyjmując również pod uwagę i to, że pozostając we Wschodniej Syberii, mógł by otrzymywać tam obecnie, na podstawie wydanego niedawno zezwolenia, coroczny zasiłek (zamiast otrzymywanych obecnie 114 rub.) do 230 rs.”¹⁴, poprzeć u cesarza podanie o wypłaceniu Ściegiennemu jednorazowego zasiłku w wysokości 100 rubli.

Ta notatka dostatecznie wyraźnie charakteryzuje stosunek III oddziału do losów Ściegiennego. Uznając jego rozpaczliwe położenie i niewystarczalność otrzymywanego przez niego zasiłku, będącego o połowę mniejszym od otrzymywanego przez zesłańców na Syberii (zasiłek wypłacany zesłańcom na Syberii był również niewystarczający), III oddział nie postawił jednak wniosku o podwyższenie zasiłku dla Ściegiennego, ale ograniczył się do jednorazowego zasiłku pieniężnego.

Cesarz podzielił tę opinię. Zatwierdził wniosek III oddziału, ministerstwu finansów wydano polecenie wypłaty 100 rubli „na wiadomy jego cesarskiej mości użytek”¹⁵. Po otrzymaniu z głównej kasy skarbowej 100 rubli, III oddział wysłał takowe do majora Komarowa, który, jak o tym mówi w swym raporcie z 5 maja 1861 r., doręczył Ściegiennemu za pokwitowaniem¹⁶.

Otrzymany jednorazowo zasiłek trochę poprawił warunki Ściegiennego, lecz nie na długo. Znajdował się on nadal w ciężkich warunkach życiowych i w dwa lata później 20 stycznia 1863 r. Ściegienny pisał do

¹² Tamże, k. 14.

¹³ Tamże, k. 15.

¹⁴ Tamże, k. 17.

¹⁵ Tamże, k. k. 16, 18, 19.

¹⁶ Tamże, k. k. 20—21, 23, 26.

Dołgorukowa: „Kwota ta (jednorazowy zasiłek — I.K.) już dawno wydatkowana. Drożyzna ogólna, a zwłaszcza artykułów żywnościowych w guberni permskiej nie tylko nie zmniejszyła się, lecz znacznie wzrosła, tak, iż 9¹/₅ rs, które otrzymuje miesięcznie ze skarbu cesarstwa, nie wystarcza nawet na jedzenie”. Ściegienny ponownie prosił o wypłacenie zasiłku jednorazowego¹⁷.

Podanie Ściegiennego zostało uwzględnione. Na wniosek III oddziału cesarz zezwolił wypłacić Ściegiennemu jednorazowy zasiłek w wysokości 100 rubli¹⁸.

Stały niedostatek i ciężkie przeżycia moralne nie załamały jednak potężnych sił duchowych Ściegiennego i jego wiary w słuszość sprawy. Wytrwale znosił on te próby losu, trwał przy swych poglądach, korzystając z dużego autorytetu wśród Polaków, przebywających w Permie i miał na nich wpływ. Jak widać z opinii namiestnika Królestwa Polskiego z 26 lutego (10 marca) 1869 r., sztab - oficer żandarmerii guberni permskiej w r. 1862 pisał o Ściegiennym: „Ściegienny w czasie swego trzyletniego pobytu w Permie sprawował się bardzo dobrze, lecz należy do tych osobistości, które swych poglądów politycznych nie zmieniają, dlatego też ma wpływ na pracujących i przebywających tam swych polskich rodaków; chociaż z uwagi na podeszły wiek porywy namiętności mniej lub więcej uspokoiły się, jednak nie przestał on grać roli ofiary politycznej”¹⁹.

W związku z odnalezieniem listów Ściegiennego u L. Celińskiego, na Ściegiennego padło podejrzenie, że przyjmuje on udział w organizowaniu ucieczek polskich zesłańców z Syberii. Zostało zarządzone śledztwo, które nie potwierdziło jednak tych podejrzeń²⁰.

Mimo to Ściegiennego usunięto z Permu. Na miejsce zamieszkania wyznaczono mu powiatowe miasto Solikamsk.

W roku 1862 niejaka Gąsiorowska zwróciła się z podaniem o zezwolenie na powrót Ściegiennego do kraju. Wówczas ministerstwo spraw wewnętrznych, widocznie na prośbę namiestnika Królestwa Polskiego, zażądało od władz miejscowych danych o sprawowaniu się Ściegiennego. Sztab - oficer żandarmerii guberni permskiej wydał o nim wyżej wymienioną opinię i podanie Gąsiorowskiej pozostało bez uwzględnienia.

Z biegiem lat zdrowie i siły Ściegiennego wyczerpały się i wymagał on stałej opieki.

W podaniu z dnia 9 grudnia 1868 r. do głównego naczelnika III oddziału P. A. Szuwałowa Ściegienny pisał: „Ekscelencjo, niech się pan zlituje nad bezsilnym starcem, który w ciągu swego 20-letniego tułaczego żywota dopóki mógł utrzymywał się sam, lecz obecnie gdy zabrakło sił, z musu będzie ciężarem dla obcych. Ekscelencjo, niech pan pozwoli wreszcie te niedługie pozostałe mi dni przeżyć pod rodzinną strzechą i pod opieką bliskich, a mianowicie w Królestwie Polskim,

¹⁷ Tamże, k. 27.

¹⁸ Tamże, k. 28—29.

¹⁹ Tamże, k. 33.

²⁰ Szczegółowiej o tym patrz J. Bekker. Kartka z życiorysu ks. Ściegiennego. „Kwartalnik Instytutu Polsko - Radzieckiego“, Nr 3—4, str. 109—115.

w guberni lubelskiej, osłabiony strzec, który przeżył już swój wiek, nie może być szkodliwym, a doświadczenie było długie i ciężkie”²².

Na zakończenie Ściegienny wyraża nadzieję, że „jego prośba będzie spełniona, jeżeli nie na mocy prawa, to przez zwykłe ludzkie uczucie litości”²³.

Po otrzymaniu pisma Ściegiennego, Szuwałow zazaądał informacji o nim. Sprawowanie się Ściegiennego wg wiadomości III oddziału. było poprawne. („nic nagannego nie stwierdzono”)²⁴.

12 lutego 1869 r. Szuwałow zwrócił się do namiestnika Królestwa Polskiego F. F. Berga i komunikując mu o podaniu Ściegiennego oraz o opinii władz miejscowych, prosił o decyzję w tej sprawie²⁵.

Podanie Ściegiennego o powrót do kraju namiestnik potraktował z wielką rezerwą. Odpowiadając Szuwałowowi w dniu 26 lutego (10 marca) 1869 r., powołując się na opinię sztab - oficera żandarmerii gub. permskiej z r. 1862, oraz, zawiadamiając o bracie Ściegiennego, Dominiku, który po powrocie do kraju był ponownie wydalony z Królestwa Polskiego (szczegółowo o tym niżej), jak również, mając to wszystko na uwadze, uważał za możliwy powrót Ściegiennego do kraju w tym jedynie wypadku, jeżeli miejscowe władze stwierdzą, że Ściegienny zmienił swe poglądy polityczne i wykazuje, chociaż spóźnioną, skruchę co do swych przestępstw politycznych, oraz, że z uwagi na zły stan zdrowia rzeczywiście potrzebuje opieki krewnych, na dowód czego należy zbadać go przez miejscowe władze lekarskie²⁶.

W związku z powyższym zwrócono się do gubernatora permskiego.

Kierownik III oddziału Miezencew w dniu 18 marca 1870 r. komunikując zdanie namiestnika, prosił gubernatora o dokonanie lekarskich oględzin Ściegiennego oraz złożenie wniosku²⁷.

18 marca 1870 r. gubernator permski zawiadomił III oddział, iż zgodnie z zaświadczeniem naczelnika policji powiatu solikamskiego Ściegienny „tak pod względem moralnym, jak i politycznym jest prawomyślny”²⁸. „Na zapytania (naczelnika policji powiatowej — przyp. autora), jak mówi dalej raport gubernatora — za co został zesłany, Ściegienny odpowiadał z pełną skruchą o swej winie, za którą spotkało go zesłanie. Dlategoż, przyjmując również pod uwagę stan zdrowia Ściegiennego, naczelnik policji ze swej strony uważa, że Ściegienny przy swej niedoleżności nie będzie już szkodliwy w swym kraju ojczystym”. Według orzeczenia miejscowego lekarza powiatowego, Ściegienny „cierpiąc na uwiad starczy, wymaga stałej opieki”. Wydział leczniczy zarządu gubernianego, po rozpatrzeniu orzeczenia lekarskiego, zatwierdził je. Przesyłając odpis orzeczenia lekarskiego, gubernator permski ze swej strony nie znajdował przeszkód co do powrotu Ściegiennego do kraju²⁹.

²¹ Tamże, k. 33.

²² Tamże, k. 30—31.

²³ Tamże, k. 31.

²⁴ Tamże, k. 31.

²⁵ Tamże, k. 32.

²⁶ Tamże, k. 33.

²⁷ Tamże, k. 35—36.

²⁸ Tamże, k. 37.

²⁹ Tamże, k. 37.

III oddział, po otrzymaniu pisma gubernatora permskiego, na razie odłożył załatwienie sprawy (na piśmie adnotacja: „odłożyć na pewien czas, 18 sierp.”) i dopiero 7 stycznia 1871 r. ponownie zwrócił się w sprawie podania Ściegiennego do namiestnika Królestwa Polskiego. Komunikując wywody gubernatora permskiego i przesyłając odpis orzeczenia lekarskiego, III oddział zapytuje o opinię namiestnika w sprawie podania Ściegiennego³⁰.

Namiestnik nareszcie zgodził się na powrót Ściegiennego do kraju³¹. Szuwałow zameldował cesarzowi o podaniu Ściegiennego oraz o wnioskach gubernatora permskiego i namiestnika. 27 stycznia 1871 r. cesarz zezwolił na powrót Ściegiennego do kraju³².

O tej decyzji zakomunikowano 31 stycznia 1871 r. namiestnikowi i ministrowi spraw wewnętrznych, a dopiero 9 kwietnia 1871 r. gubernatorowi permskiemu³³.

W ten sposób po 27 latach spędzonych w więzieniu, w katordze i na zesłaniu, Ściegienny mógł wrócić do Królestwa Polskiego, do swego kraju.

W związku ze wspomnianym przez Berga, bratem Piotra Ściegiennego, Dominikiem, należy pokrótce zająć się jego sprawą.

Dominik Ściegienny (podpisuje się jak i jego brat — Ściegienny) zgodnie z manifestem z 26 sierpnia 1856 r. wrócił do kraju³⁴ i zamieszkał w Wilkołazie.

Pewnego razu, w rozmowie z chłopami, jak o tym pisze gubernator lubelski Mackiewicz namiestnikowi Królestwa Polskiego Gorczakowowi, Dominik Ściegienny powiedział: „ze Ściegiennych zdarli już jedną skórę, ale wyrosła im druga, a tej już nie zedrą”. Gubernator uważał, że „podobne wypowiedzi Dominika Ściegiennego do włościan, którym nie są nieznane przyczyny zesłania go wraz z bratem, byłym księdzem, na Syberię, mogą okazać się szkodliwe, tym bardziej, że włościanie, widząc u Ściegiennego, pieniądze, snują z tego różne dziwne domysły”. Mając również na uwadze, że Dominik Ściegienny zamieszkały niedaleko granicy austriackiej, mógłby łatwo „mieć stosunki z cudzoziemcami”, Mackiewicz uważał za niezbędne przesiedlić go dalej od granicy³⁵. W związku z powyższym Dominik Ściegienny, zgodnie z zarządzeniem namiestnika, został uwięziony w twierdzy zamojskiej, gdzie przebywał przeszło dwa miesiące³⁶.

Tymczasem decydowały się jego dalsze losy. Namiestnik w swoim piśmie do głównego naczelnika III oddziału z dnia 7/19 kwietnia 1858 r. wyraził zdanie, że Dominik Ściegienny, jako nie okazujący skruchy z po-

³⁰ Tamże, k. k. 39—40.

³¹ Tamże, k. 41.

³² Tamże, k. k. 42—43.

³³ Tamże, k. 44; Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Leningradzie, fol. 1286, op. 32, spr. 1297, k. k. 1—3.

³⁴ Por. M. Tyrowicz. Sprawa ks. Piotra Ściegiennego. Warszawa. 1948. str. 99. Patrz również M. Zakrzewska-Dubasowa. Źródła archiwalne do dziejów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne w Lubelszczyźnie w XIX—XX w. „Archeion”, t. XXIV, Warszawa, 1955, str. 213—214.

³⁵ Tamże, fol. 109, op. 31, spr. 133, l. 2. M., 187—188.

³⁶ Tamże, k. 188, 267.

wodu swego przestępstwa, winien być zesłany do jednej z odległej guberni cesarstwa, o czym należy zawiadomić cesarza³⁷. Dołgorukow zapytał o zdanie ministra spraw wewnętrznych Łańskiego³⁸. Ten ostatni, godząc się z wnioskiem namiestnika, proponował skierować Dominika Ściegiennego do guberni wołogodzkiej³⁹.

Stosownie do raportu Dołgorukowa cesarz zatwierdził wniosek o zesłaniu Dominika Ściegiennego do guberni wołogodzkiej. Na miejsce osiedlenia wyznaczono mu Ust-Sysolsk z poddaniem nadzorowi policyjnemu oraz poufnej obserwacji ze strony żandarmerii⁴⁰.

Będąc w Ust-Sysolsku 17 lutego 1859 r. Dominik Ściegienny zwrócił się z podaniem do cesarza. Pisał w nim, że po powrocie do kraju „na łonie rodziny, wśród dzieci i wnuków, mieszkałem w zupełnym odosobnieniu, ciesząc się nieznanym mi życiem domatora, całkowicie żałując swych dawnych błędów... Po pięciomiesięcznym pobycie w kraju wśród rodziny, z nieznanym mi przyczyn, nagle zostałem aresztowany i uwięziony w twierdzy zamojskiej, skąd po 2½ miesięcznym uwięzieniu zostałem zesłany do guberni wołogodzkiej, bez podania mi mojej winy...⁴¹. „Nie przyznając się do żadnej winy” Dominik Ściegienny prosił, by rozpatrzyć jego sprawę, a gdyby okazało się coś nagannego w jego czynach, przebaczyć mu. Jeżeli zaś to nie nastąpi, będzie zmuszony, jak o tym pisze, znośić „obecny los, bez żadnych środków do życia, w kraju północnym”⁴².

Podanie Dominika Ściegiennego przesłano III oddziałowi, który, po zasięgnięciu opinii o jego sprawowaniu (była przychylna)⁴³, zdecydował jednak pozostawić to podanie bez skutku.

Zgodnie z rozporządzeniem cesarskim z 13 maja 1871 r., według którego, osoby znajdujące się nie mniej niż dwa lata pod nadzorem policji w Rosji Europejskiej, a których sprawowanie było uznane przez władze za dobre, mogły być uwolnione spod nadzoru policyjnego oraz mogły zamieszkać gdziekolwiek, oprócz stolic i kraju Zachodniego, jak również na skutek podania Dominika Ściegiennego, został on uwolniony od nadzoru policyjnego (polecenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 22 listopada 1871 r.). Pozostawiono mu prawo swobodnego zamieszkania z wyżej podanym ograniczeniem. Podania jego o powrót do Królestwa Polskiego namiestnik nie uznał za możliwe uwzględnić⁴⁴.

Dominik Ściegienny udał się do guberni taurydzkiej, gdzie zamieszkał w m. Bierdiańsku. Stąd w dniu 11 lipca 1873 r. ponownie zwrócił się z podaniem do namiestnika o zezwolenie na powrót do kraju wraz z żoną wyznania prawosławnego⁴⁵.

Namiestnik, opierając się na opinii gubernatora taurydzkiego, o dobrym, z punktu widzenia władz, sprawowaniu się Dominika Ściegienne-

³⁷ Tamże, k. 188.

³⁸ Tamże, k. k. 189—190.

³⁹ Tamże, k. 191.

⁴⁰ Tamże, k. k. 192, 193, 194.

⁴¹ Tamże, k. k. 267.

⁴² Tamże, k. 268.

⁴³ Tamże, k. 269.

⁴⁴ Tamże, k. 311.

⁴⁵ Tamże, k. 311.

go, wyraził zgodę na powrót jego do kraju, o czym zawiadomił III oddział w dniu 23 października (4 listopada) 1873 r.⁴⁶

III oddział, po zasięgnięciu opinii ministra spraw wewnętrznych, (z którego strony przeszkód nie było) zameldował o tym cesarzowi i 8 grudnia 1873 r. wydano zezwolenie na powrót Dominika Ściegiennego do kraju⁴⁷.

Wiadomości o dalszych losach Dominika Ściegiennego w tych aktach nie znajdujemy.

ЕГО СНЯТЕЛЬНОМУ ГОСПОДИНУ ШЕФУ КОРПУСА ЖАНДАРМОВ
 Политический преступник Петр Сцегенны просит о следующее ему от
 правительства пособие.

1857 года в конце сентября в Александровском заводе объявлено мне, что я назначен на жительство в Пермь, причем выдано мне прогоны до этого города и вспомошествование за первую половину 1857 года 57 руб. сер. и за 1856 год 23 рубля за паек.

Прибыв на место назначения и нуждаясь в пособии, прибегаю к вашему сиятельству с просьбою приказать кому следует выдать мне хотя тоже пособие за семь прошлых месяцев, а вперед выдавать помесечно.

Кsiążдз Piotr Ściegienny

Na podaniu znajduje się adnotacja Dołgorukowa ołowkiem: „Доложить со справкою. 9 марта“ „№ 973, 10 марта 1858 года“ oraz adnotacja rejestratora atramentem: 1858 года 27 февраля, г. Пермь.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Moskwie, Fol. 109, op. 33, spr. 91, ark. 3.

ГОСПОДИНУ ШЕФУ КОРПУСА ЖАНДАРМОВ ГЕНЕРАЛ-АДЪЮТАНТУ
 КНЯЗЮ ДОЛГОРУКОВУ

Ксендза римско-католического-вероисповедания Петра Сцегенного докладная записка о испрошении квартирных денег. 31 января 1861 года. г. Пермь

Нижеподписавшийся уроженец Царства Польского, ксендза римско-католического вероисповедания, 60-ти летний старик за политическое преступление в 1846 году сослан был в каторжные работы в Нерчинские заводы. В 1856 году всемилостивейшим манифестом перемещен на временное жительство в г. Пермь, куда прибыл в феврале 1858 года, остается здесь и по сие время, получая от казны пособие 114 руб. 30 коп. в год.

При необыкновенной дороговизне квартир и всех жизненных припасов получаемым от казны пособием существовать невозможно даже самым беднейшим образом, и он чистосердечно сознается, что доселе главные нужды свои кое-как удовлетворяет мирским подаянем.

Узнавши, что всемилостивейший монарх повелеть соизволил всем за политические преступления в отдаленные губернии сосланным кроме пособия выдавать по 4 рубля в месяц квартирных денег осмеливается всепокорнейше просить ваше сиятельство о выдаче квартирных денег, как прошедшие 4 года ему причитающихся, так и на будущее время таковыми его помесечно удовлетворять.

⁴⁶ Тамże, к. 310.

⁴⁷ Тамże, к. к. 312, 313, 314, 315, 316.

Нижеподписавшийся питает надежду, что ваше сиятельство не оставите без внимания его просьбы в уважение преклонных лет его, расстроенного здоровья, невозможности приобретения на чужбине и крайней на все дороговизны тем более, имея в виду волю всемилостивейшего монарха.

Ks. P. Ściegienny

Na podaniu znajdują się adnotacje atramentem o zarejestrowaniu:

(№ 499 10 февраля 1861 года“) i ołówkiem: „Поведение его одобряется“.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Moskwie, fol. 109, op. 33, spr. 91, ark. 12—13.

Jaśnie oświecony książę!

Racz wasza księcia mość najłaskawiej przebaczyć, że się ośmielam pismem mojem zatrudniać waszą księcia mość, przykre moje położenie zmusza mię do tego kroku.

Na mocy manifestu najjaśniejszego cesarza i króla polskiego, przeprowadzony zostałem z zawodów nerczyńskich na czasowe zamieszkanie w Permie. Cztery lata w tem mieście przeżywszy, jałmużną mieszkańców wspierany, nie ośmielałem się jednak prosić o powiększenie wsparcia rządowego, teraz dopiero, kiedy utrzymanie życia coraz trudniejszym się staje, a ja nie mam ani sposobu, ani możności zapracowania, nie chcąc być nadal ciężarem prywatnych osób, zmuszony jestem najpokorniej waszą księcia mość prosić nie już o kwaterunkowe pieniądze, których nie mam prawa pobierać, ale racz wasza księcia mość udzielić mi przynajmniej jednorazowe wsparcie.

Oczekując pomyślnego skutku prośby
wyznaję najgłębsze uszanowanie

Książdz Piotr Ściegienny

Perm, dnia 28 lutego
1861 r.s.

Na podaniu znajdują się adnotacje Dołgorukowa ołówkiem: „Доложить с переводом. 11 марта“ oraz rejestratora atramentem: № 878, 13 марта 1861 года“

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Moskwie, fol. 109, op. 33, spr. 91, ark. 15.

Jaśnie oświecony książę!

Dwa lata wkrótce upłynie, jak wasza księcia mość raczyłeś udzielić i przesłać do Permy rozkazałeś jednorazowe dla mnie wsparcie. Sumka ta już się dawno wyczerpała. Drogość wszystkiego, szczególnie zaś potrzeb do życia w guberni permskiej przez ten czas nie tylko się nie zmniejszyła, ale daleko poszła w górę tak, że 9½ rub. srebrem, jakie miesięcznie z kasy cesarstwa pobieram, na żywność nawet nie wystarczają. Przykre położenie zmusza mnie naprzykrzać się znowu waszej książęcej mości i znowu najuprzejmiej prosić o łaskawe udzielenie mi jeszcze jednorazowego wsparcia.

Z całym zaufaniem w dobroć serca i wspaniałomyślność waszej księcej mości powtarzając mą najpokorniejszą prośbę, oczekuję pomyślnego jej skutku a przy tem wyznaję najpowinności i najgłębszy szacunek

Książdz Piotr Ściegienny

Perm, dnia 20 stycznia
1863 roku.

Na podaniu znajduje się adnotacja Dołgorukowa ołówkiem: „1 эксп. Доложить со справкой, 26 февраля“ i rejestratora atramentem: „№ 1186, 27 февраля 1863 г.“

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Moskwie, fol. 109, op. 33, spr. 91, ark. 27.

ВАШЕ СЯТЕЛЬНОСТЬВО, МИЛОСТИВЫЙ ГОСУДАРЬ, ПЕТР АНДРЕЕВИЧ!

Простите, ваше сиятельство, уверенность, с какой обращается к известному человеколюбию и справедливостью сердцу вашего сиятельства дряхлый 70-ти летний старик, нуждающийся уже как дитя, опеки родни. С летами оставили меня силы, а здоровье истощено до крайности тяжелой 10-ти летней каторгой, жизнью на поселении в Сибири, а последние годы в суровом климате Пермской губернии,

Просьба моя состоит в следующем: 1864 года за политическое преступление сослан в Нерчинск в каторжную работу: по силе всемилоостивейших манифестов 1855-го и 1856-го года помилован, первым на поселение в Сибири, а последним на жительство в Пермской губернии, где, как я сказал, суровый климат видимо истощает мои последние силы. Пощадите, ваше сиятельство, безсильного старика, который в продолжении 20-ти летней своей скитальческой жизни пока мог поддерживать сам себя, а теперь, когда не стало сил, по ниволе будет тяжестью чужим; дозвоьте, наконец, ваше сиятельство, те немногие уже оставшиеся мне дни дожить под родным кровом и опекой близких, а именно в Царстве Польском, в Люблинской губернии; слабый, отживший свой век старик не может уж быть вредным, а испытание было долгое и тяжелое.

Искренно и глубоко сознавая высокое человеколюбие вашего сиятельства, смею быть уверенным, что моя покорная просьба будет удовлетворена, если не в силу закона, то ради простого человеческого чувства сострадания.

Многоуважающий ваше сиятельство и преданный слуга
Петр Войцехов Сцегенны.

9-го декабря 1868 года,
Пермской губернии
уездный город Соликамск.

Na podaniu znajduje się adnotacja o zarejestrowaniu („№ 753, 4 февраля 1869 г.“ i adnotacja Szuwałowa ołówkiem: „1 эксп. Справку. 3 февр. Спросить гр. Берга. 6 февраля. Сцегенный аттестуется: ни в чем предосудительном замечен не был“.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Moskwie, fol. 109, op. 33, spr. 91, ark. ark. 30—31.